

Zarządzanie gwałtem. Cusus Pauliny Nyiramasuhuko

Karolina Agnieszka Dobosz

W krwawej rzezi wywołanej etniczną wojną pomiędzy Tutsi i Hutu, gwałt na kobiecie był bronią. W kraju, w którym w 2008 roku w wyborach do niższej izby parlamentu kobiety uzyskały 56,25 % głosów i który stał się pierwszym krajem na świecie, gdzie ilość kobiet w parlamencie przewyższyła liczbę mężczyzn. Wspomnienie Pauliny Nyiramasuhuko, byłej ruandyjskiej minister ds. rodziny i kobiet, nie pozwala w pełni zachłusnąć się tą emancypacją kobiet.

Refleksja nad problemem pozycji kobiety w czasie wojny zostanie poprowadzona dwutorowo - z jednej strony postaram się wyjaśnić motywy działań Minister Gwałtu¹, a z drugiej przeanalizuję niszczący, w perspektywie długiego trwania, wpływ jaki wywiera na społeczność używanie broni w postaci gwałtu na kobiecie.

¹Peter Landesman w swoim raporcie dla *New York Times Magazine*, z 2003 roku, nazywa Paulinę Nyiramasuhuko „Minister Gwałtu”, [za:] Zimbardo P., *Efekt Lucyfera – dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, tłum. Cybulko M., Kowalczevska J., Radzicki J., Zieliński M., Warszawa 2009, s.45.

Proces Butare

Paulina Nyiramasuhuko, jako była minister ds. rodziny i kobiet, jest jedną z niewielu kobiet w historii oskarżoną o ludobójstwo. W ramach procesu toczącego się przed Ruandyjskim Międzynarodowym Trybunałem Karnym (ICTR²) jest przetrzymywana w areszcie od 1997 roku³. Nyiramasuhuko wraz z pięcioma innymi osobami uczestniczy w tzw. „procesie Butare”. Butare to region w południowej Ruandzie, w którym ta szóstka sterowała aktami ludobójstwa w 1994 roku. W tej grupie znalazł się również syn Pauliny, Shalom Arsen Ntahoboli. Oboje są oskarżeni o dziesięć przestępstw: spisek na rzecz ludobójstwa, współudział w ludobójstwie, zbrodnie przeciwko ludzkości (morderstwa, gwałty, eksterminację, prześladowania i inne niehumanitarne czyny), naruszenie Artykułu 3 Konwencji Genewskiej i Dodatkowego Protokołu II, zabraniającego używania w czasie wojny przemocy wobec cywilów. Na koncie zbrodni minister Nyiramasuhuko znalazły się dodatkowo zarzuty bezpośredniego i publicznego zachęcania do ludobójstwa⁴. A przecież to nikt inny, jak Nyiramasuhuko przed masakrą w 1994 roku, pełniąc swą funkcję minister ds. rodziny i kobiet, podróżując po Ruandzie, głosiła hasła emancypacji kobiet. Tym bardziej niezrozumiałe są jej działania podczas trwających 100 dni aktów przemocy wobec członków plemienia Tutsi, kiedy to dokonano systematycznej eksterminacji 800 000 członków tej społeczności (dodać należy, że także pewna część plemienia Hutu została wymordowana). Nyiramasuhuko podjudzała do mordów, ale ponadto przed egzekucjami kazała gwałcić kobiety z plemienia Tutsi – nie wszystkie umierały, a to miało niebagatelne znaczenie w przeszerzeniu szkód wyrządzonych tej grupie etnicznej.

²ICTR – International Criminal Tribunal for Rwanda.

³Ostatnia decyzja została wydana 26 lutego 2009 roku, na temat wolno toczącego się postępowania sądowego czytaj artykuł Stephanie Nieuwoudt, *Slow Progress at Rwandan Tribunal*, [na:] <http://iwpr.net/report-news/slow-progress-rwanda-tribunal>, odczyt 8.08.2010.

⁴*Ibidem*.

W słowach Yaliwe Clarke, wykładowczynie African Gender Institute na Uniwersytecie w Cape Town, odnajdujemy próbę uzasadnienia postawy Nyiramasuhuko:

W czasie wojny, kobiety tak samo jak mężczyźni są skłonne do skrajnych działań (...) kobiety z pewnością nie są mniej brutalne od mężczyzn, szczególnie w konfliktowych sytuacjach, kiedy w grę wchodzi stereotypy dotyczące płci. Schematy stają się wtedy łatwe do przełamania (...) w czasie pokoju trwa społeczny porządek i ludziom jest bardzo łatwo dostosować się do swoich stereotypowych ról. Jednakże w czasie wojny sytuacja ulega drastycznej zmianie⁵.

Clarke dodaje, że w czasie ludobójstwa Nyiramasuhuko wczuła się w rolę żołnierza i zachowywała się jak mężczyzna:

W sytuacji tego typu kobieta musi udowodnić, że jest bardziej brutalna niż jej męski odpowiednik. Nawet jeśli Paulina żyła silnie negatywne uczucia wobec plemienia Tutsi jeszcze przed ludobójstwem, to nie okazywała ich, ponieważ normy społeczne trzymały je w ryzach. Ale w czasie konfliktu wszystko jest płynne. Bardzo łatwo jest wtedy dać upust nienawiści i żądzy zemsty⁶.

Gwałt jako broń

Celem metodycznych gwałtów w czasie wojen jest przerwanie ciągłości pokrewieństwa w grupie nieprzyjaciela. To ludobójcze szaleństwo spełnia się w łonach kobiet⁷.

⁵Nieuwoudt S., *Trial of Rwandan challenges gender stereotypes*, [na:]

<http://www.isn.ethz.ch/isn/Current-Affairs/Security-Watch/Detail/?ots591=4888caa0-b3db-1461-98b9-e20e7b9c13d4&lng=en&id=52322>, odczyt 8.08.2010.

⁶*Ibidem*.

⁷Nahoum-Grappe V., *Gwałt jako broń wojenna*, [w:] *Czarna księga kobiet*, red. Ch. Ockrent., współpraca S. Treinen., tłum. Bartkiewicz K., Biernacka E., Kowalska M., Mańka-Chmura A., Piejko J., Polszewska D.-A., Warszawa 2007, s.47.

Mimo że gwałt przez wiele lat nie był uznawany za zbrodnię wojenną, Międzynarodowy Trybunał Karny w sprawie byłej Jugosławii (ICTY) rozpoczął w 2001 roku ściganie gwałcicieli. Podobnie ICTR – traktuje gwałt jako zbrodnię przeciwko ludzkości. Przypadek Pauliny Nyiramasuhuko pokazuje jak skuteczne może być okrutne wykorzystanie płciowości człowieka w celu moralnego i politycznego zniszczenia przeciwnika⁸. Sens gwałtów, z punktu widzenia antropologii, zasadza się w intencji zniszczenia związków pokrewieństwa w grupie wroga – jest to przecież wróg zbiorowy. To projekt napaści na tożsamość wspólnoty, gdzie cierpienia fizyczne i moralne mają dotyczyć jej w sposób ciągły, pozostawić ślad w sferze symbolicznej i pamięci zbiorowej. Stąd, w ten sam sposób należałoby interpretować całą gamę okrucieństw zadawanych przez oprawcę, od publicznych gwałtów, zmuszania rodziny do katowania najbliższych lub do stosunków płciowych w jej obrębie, przymusowego macierzyństwa, po burzenie cmentarzy i zacieranie nazw ulic, czy niszczenie przestrzeni sakralnych⁹.

Tego rodzaju akty barbarzyństwa, które są w swej istocie nakierowane na zhańbienie i zbezczeszczenie, a nie morderstwa, powodują unicestwienie elementów, które konstytuują szczęście wspólnoty – zniszczenie wszystkich wartości¹⁰, a tym samym zaburzenie poczucia ciągłości we wspólnocie. Trafnie to ujmuje Véronique Nahoum-Grappe pisząc, że: „Gwałt jest w najwyższym stopniu profanacją, zbrodnią uderzającą w ciało kobiety [a tym samym i na tożsamość mężczyzny, w którą wpisany jest związek z daną kobietą – przyp. autorki], a przez to zamachem na życie całej społeczności. Jak ujmuje to ta sama autorka, gwałt może być definiowany jako próba zawładnięcia przestrzenią historyczną nieprzyjaciela poprzez dokonanie szczepu – w drzewo pokoleniowe danej społeczności wszczepiony zostaje obcy element, w postaci dziecka wroga „etnicznego””¹¹. Celem zatem nie jest śmierć wroga, ale doprowadzenie do tego, by wróg nigdy się nie odrodził, poprzez zniszczenie nieprzyjacielskiego

⁸*Ibidem*.

⁹*Ibidem*, s.50.

¹⁰*Ibidem*.

¹¹*Ibidem*.

genu tam, gdzie się on reprodukuje – w łonie kobiety. Tym samym spłodzenie dziecka nieprzyjacielowi to wygrana w wojnie o tożsamość. Znaczenie strategiczne tego typu mordów na seksualności wymusza oszczędzenia życia kobiety, która traktowana jest jako nośnik obcego genu i środek do przeniesienia skutków zbrodni na dalsze pokolenia. Jedną z ofiar kwietniowych wydarzeń w Ruandzie, Esther Mujawayo z plemienia Tutsi, w swojej relacji donosi, że bardzo długo zmagала się z faktem, że „została skazana na życie”¹². Skala krzywd poniesionych przez kobiety w tym czasie jest przerażająca – 250 tysięcy kobiet zostało zgwałconych, przy czym znaczna część została zarażona wirusem HIV. W wyniku gwałtu poczętych zostało ponad 5 tysięcy dzieci. W tej zbrodni znaczny udział miała wspomniana wcześniej Pauline Nyiramasuhuko, zlecając gwałty na kobietach Tutsi, tradycyjnie uważanych za piękniejsze. Zachęcała żołnierzy do przestępstw seksualnych, mówiąc o nich jak o nagrodzie, gdy tymczasem wydaje się, że był to element dobrze przemyślanego planu.

Wykształcona „Minister Gwałtu”

Znając życiorys Pauliny trudno uwierzyć w padające przed Trybunałem oskarżenia. Wychowywała się w rodzinie, która żyła w skrajnym ubóstwie, a jej dalsze losy stały się czymś w rodzaju lokalnej propagandy sukcesu. Ukończyła socjologię i została wykwalifikowanym pracownikiem społecznym. W szkole średniej zaprzyjaźniła się z Agathe Kanziga¹³, która została żoną prezydenta Hutu,

¹²Rojek S., *Esther Mujawayo – Życie po Ruandzie*, [w:] *Czarna księga kobiet*, op.cit., s.62.

¹³Agata Kanzinga-Habyarimana kontynuowała tradycję prekolonialną ruandyjskich królowych-matek – umugabekasi, tj. potężnych postaci na dworze króla zwanego umwami. Posiadały na własność ziemię, stada bydła i klientów feudalnych. Posiadając luksusowe pałace w okolicy Gisenyi, wraz z trójką braci – Sagatawą, Seraphinem i Zedem – oraz mężem generałem władała wojskiem, policją, bankami i administracją Ruandy.

Juvénala Habyarimana¹⁴. Była to znacząca znajomość – Agathe była członkinią klanu Akazu, który od jakiegoś czasu pociągał za wszystkie sznurki w Ruandzie. Pozwoliła ona Pauline uzyskać w wieku 22 lat najwyższe stanowiska w administracji rządowej. W 1968 roku Nyiramasuhuko wyszła za Maurice'a Ntahoboli, byłego prezesa zgromadzenia narodowego Ruandy, ministra edukacji wyższej i rektora uniwersytetu w Butare. Urodziła czworo dzieci, w tym współoskarżonego syna, Arsene'a, podejmując w tym czasie studia prawnicze.

Solidne wykształcenie w dziedzinie nauk społecznych i prawnych, a także fakt, że jej pradziadek należał do plemienia Tutsi, nie uchroniły Nyiramasuhuko przed pogwałceniem wszelkich zasad humanitaryzmu. W dwa lata po powołaniu jej na stanowisko ministra ds. rodziny i kobiet wzięła udział w orgii zabójstw i gwałtów trwających dwa tygodnie w regionie Butare – ruandyjskim centrum nauki. Oskarżyciele twierdzą, że uczestniczyła w przygotowywaniu dokładnego planu eksterminacji Tutsi już od końca roku 1990.

Sytuacja staje się jeszcze bardziej paradoksalna jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że Pauline N. pochodzi z Ndora – okręgu administracyjnego należącego właśnie do prefektury Butare. A w regionie Butare, między plemionami Tutsi i Hutu, nie było tak silnych podziałów, jak w innych miejscach. Ludzie z centrum akademickiego przez wiele lat utrzymywali związki łączące oba plemiona, możliwe były nawet małżeństwa mieszane. Gdy w Kigali, stolicy Ruandy rozpoczęto masakrę Tutsich, w regionie Butare członkowie obu plemion postanowili chronić to miasto przed aktami przemocy. Jednak sam rejon Butare to przestrzeń niejednoznaczna. Ryszard Kapuściński pisze, że ruandyjska zbrodnia miała swoich ideologów – i byli nimi intelektualiści, uczeni, profesorowie wydziałów historii i filozofii z ruandyjskiego uniwersytetu w Butare – Ferdinand Nahimana, Casimir Bizimungu, Leon Mugesira, by wymienić tylko niektórych. Sformułowali oni ideologię, która uzasadniała ludobójstwo jako jedyny sposób własnego przetrwania.

Stephanie Nieuwoudt, południowoafrykańska dziennikarka relacjonująca przebieg procesów przed Międzynarodowym Trybuna-

¹⁴Zestrzelenie samolotu, w którym się znajdował mąż pani Kanziga 6 kwietnia 1994 roku dało sygnał do rozpoczęcia masakry.

tem Karnym ds. Ruandy, przypomina, iż Pauline „powinna być osądzona tak jak reszta żołnierzy, nie lżej i nie ciężiej”¹⁵. Poddana wpływowi nienawiści podsycanej początkowo przez niemieckie, a potem belgijskie rządy kolonialne, znalazła się w sytuacji, w której kobieta pod względem zbrodniczości swych działań niczym nie różni się od mężczyzny. Odważę się powiedzieć, że w Ruandzie 1994 roku do cna wykorzystano kobietę na użytek zbrodni.

Kobieta w czasie wojny „wiele znaczy”. Gdy staje się niewinną ofiarą jest najtańszą bronią. Gwałt na kobiecie wywołuje bowiem określone implikacje społeczne ze względu na znaczenie przypisywane jej w kulturze. Kobieta ważna jest jako symbol, którego użycie jest jednym ze sposobów na eskalację konfliktu. Zazdrość o kobietę, czy zazdrość między kobietami bywa wykorzystywana jako element propagandowy. Czasem jest uległa i z różnych pobudek wykonuje rozkazy reżimu. Zabija, gdy mówią „zabijaj”. Jest to często wynik podatności na radiową propagandę, i nie dotyczy to wyłącznie kobiet. Często kierowana strachem zamienia się w element maszyny wojennej – kobieta-żołnierz aktywnie uczestniczy w mordach, nakłania do mordów i organizuje bojówki militarne. Nieraz też na szczeblu rządowym widać udział kobiet w planowaniu i ideologicznym uzasadnianiu ludobójstwa, jak to miało miejsce w przypadku omawianej Minister Gwałtu.

„Kobieta” środkiem propagandowym

W kształtowaniu społecznych nastrojów, które doprowadziły do niebywałej eskalacji konfliktu na linii Tutsi-Hutu, swój cel upatrywało Radio Mille Collines. Pełniło rolę podstawowego źródła propagandy dla ekstremistycznych przedstawicieli Hutu. Słuchały się z niego też bezpośrednio rozkazy i apele takie jak: „Śmierć! Śmierć! Groby z ciałami Tutsi są wypełnione dopiero do połowy. Spieszcie się, aby wypełnić je do końca!”. Do piśmiennych w grudniu 1990 roku dotarł opublikowany w gazecie w Kigali „Dekalog Hutu”:

¹⁵ Nieuwoudt S., *op.cit.*

1. Każdy Hutu powinien wiedzieć że kobieta Tutsi, gdziekolwiek jest, pracuje dla interesów ludu Tutsi. Dlatego będzie uznany za zdrajcę każdy Hutu który: a) poślubia kobietę Tutsi; b) przyjaźni się z kobietą Tutsi; c) zatrudnia kobietę Tutsi jako sekretarkę lub konkubinę.
2. Każdy Hutu powinien wiedzieć że nasze córki Hutu są właściwsze i bardziej sumienne w zadaniach kobiety, żony i matki rodziny. Czyż nie są one piękne i szczerze?
3. Kobiety Hutu, bądźcie czujne i starajcie się przeciwną swoich mężów, braci i synów na właściwą drogę.
4. Każdy Hutu powinien wiedzieć że każdy Tutsi jest nieuczciwy w interesach. Jego jedynym celem jest władza dla jego ludu. Dlatego będzie uznany za zdrajcę każdy Hutu który: a) zakłada spółkę z Tutsi; b) inwestuje swoje albo rządowe pieniądze w przedsięwzięcie Tutsi; c) pożycza pieniądze Tutsi albo pożyczka od niego; d) sprzyja Tutsi w interesach.
5. Wszystkie strategiczne pozycje, polityczne, administracyjne, ekonomiczne, wojskowe i policyjne powinny być w rękach Hutu.
6. Sektor edukacyjny musi być w większości Hutu.
7. Armia Rwandy powinna składać się wyłącznie z Hutu.
8. Hutu nie powinien dłużej litować się nad Tutsi.
9. Hutu, gdziekolwiek są, muszą działać zjednoczeni i solidarni, i mieć na uwadze losy ich braci Hutu.
10. Rewolucja Społeczna roku 1959, Referendum roku 1961 i Ideologia Hutu muszą być nauczane wszystkim Hutu na każdym poziomie. Każdy Hutu musi głosić wszędzie tę wiedzę¹⁶.

Pierwsze trzy – najważniejsze - punkty „dekalogu” celowo odnoszą się do roli kobiet - posługują się kobietą jako akceleratorem nienawiści plemiennej. Kobieta jest i była, jak to pokazały też przykłady Pauline Nyiramasuhuko, czy Agathe Kanziga, ważna w przeszerzeniu społecznej Ruandy. Dlaczego jednak poszła ona w tych przypadkach w kierunku zbrodni?

¹⁶Ludobójstwo w Rwandzie, [na:]

http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludob%C3%B3jstwo_w_Rwandzie, odczyt 12.02.2009.

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy u przedstawiciela tradycji socjologii rozumiejącej, Ferdinanda Tönniesa. Według niego na więź społeczną składają się dwa typy zbiorowości społecznej: wspólnota (*Gemeinschaft*) i zrzeszenie-stowarzyszenie (*Gesellschaft*). *Gemeinschaft* to rodzaj stosunków społecznych budowanych w oparciu o „wolę organiczną” związaną z emocjami. Tak połączone jednostki, jako pełne osobowości we wszystkich aspektach życia funkcjonują w bliskości emocjonalnej. O wspólnocie mówimy w odniesieniu do zwyczaju i tradycji. Z kolei *Gesellschaft* reprezentuje rodzaj stosunków społecznych, które mają formalno-rzeczowy charakter i są oparte na „arbitralnej woli”. W grę wchodzi racjonalna kalkulacja zysków i strat, a tym samym umowa i wymiana regulowane formalnie przez prawo. Jednostki połączone zostają jedynie w aspekcie wykonywania konkretnych ról społecznych. Zrzeszenie łączy się zatem z celami racjonalnymi, prawem i opinią publiczną. Nie bez powodu przywołuję ten ścisły podział. W jego kontekście rozpatrywać należy metodyczne działania Pauline Nyiramasuhuko występujące w kręgu zbrodni przeciwko ludzkości. Jak pisał Ryszard Kapuściński:

„Liderom reżimu nie tylko chodziło o cel – ostateczne rozwiązanie. Ważne było również, jak się do niego zmierza. Ważne było, aby na drodze do Najwyższego Ideału, jakim miało być unicestwienie wroga raz na zawsze, zawiązała się wspólnota narodu, aby przez masowy udział w zbrodni, powstało łączące wszystkich jedno poczucie winy, tak by każdy, mając na swoim koncie czyjąś śmierć, wiedział, że odtąd wisi nad nim nieodwracalne prawo odwetu, za którym dostrzeże on widmo swojej własnej śmierci”¹⁷.

W ten sposób inspiratorzy ludobójstwa z 1994 roku manipulowali społeczeństwem, raz traktując je na poziomie *gesellschaft*, wydając „arbitralne nakazy” mordu powstałe z woli grupy rządzącej, a raz wykorzystując „wolę organiczną”, właściwą dla społeczeństwa typu *gemeinschaft*. Dalszych wyjaśnień w sprawie przyczyn ruandyjskiego ludobójstwa dostarczają studia nad kolonializmem. Temu zagadnieniu należałoby jednak poświęcić osobny artykuł. Pewne jednak jest, że w warunkach Durkheimowskiej anomii

¹⁷Kapuściński R., Rozdz. 16, *Wykład o Ruandzie*, [w:] *Heban*, [na:] <http://wyborcza.pl/kapuscinski/1,104862,472785.html>, odczyt 10.02.2009.

społecznej nie trudno jest przekroczyć stereotyp dotyczący płci, a piętno historii implikuje sytuację, w której zarówno ofiara jak i zbrodnia noszą imię żeńskie.

BIBLIOGRAFIA:

ŹRÓDŁA KSIĄŻKOWE:

- Czarna księga kobiet*, red. Ch. Ockrent., współpraca S. Treinen., tłum. Bartkiewicz K., Biernacka E., Kowalska M., Mańka-Chmura A., Piejko J., Polszewska D.-A., Warszawa 2007.
- Zimbardo P., *Efekt Lucyfera – dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, tłum. Cybulko M., Kowalczevska J., Radzicki J., Zieliński M., Warszawa 2009.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE:

- Kapuściński R., Rozdz. 16, *Wykład o Ruandzie*, [w:] *Heban*, [na:] <http://wyborcza.pl/kapuscinski/1,104862,472785.html>.
- Ludobójstwo w Rwandzie*, [na:] http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludob%C3%B3jstwo_w_Rwandzie.
- Nieuwoudt S., *Slow Progress at Rwandan Tribunal*, [na:] <http://iwpr.net/report-news/slow-progress-rwanda-tribunal>.
- Nieuwoudt S., *Trial of Rwandan challenges gender stereotypes*, [na:] <http://www.isn.ethz.ch/isn/Current-Affairs/Security-Watch/Detail/?ots591=4888caa0-b3db-1461-98b9-e20e7b9c13d4&lng=en&id=52322>.